

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 9 (1267) 29 lutego 1996 r. cena 30 gr

Od pewnego czasu coraz trudniej dodzwonić się do Urzędu Miejskiego. Są dni kiedy uzyskanie połączenia jest wręcz niemożliwe. Znamy to z autopsji, a także z licznych sygnałów naszych czytelników. Sytuację poprawiło nieco założenie linii telekomunikacji, ale dopiero postanowienia Zarządu Miasta z minionej czwartku dają nadzieję na ostateczne rozwiązanie problemu. Członkowie ZM dokonali wyboru firmy, która po zlikwidowaniu fatalnie

Urząd z pułapkami

funkcjonującej, wewnętrznej centrali telefonicznej w UM usprawni system telefonicznej łączności.

Najtańszą okazała się oferta spółki Lublin Telekom - mówi Marek Wojtczak, kierownik wydziału administracyjno-gospodarczego UM. - Firma ta zaproponowała usługi Centrex, nowoczesne rozwiązanie, pierwsze tego typu w Polsce, polegające na tym, że rezygnujemy z wewnętrznej centrali telefonicznej, a jej funkcję przejmuje główna centrala L-T. Numer telefonu każdego pokoju UM będzie osiągalny z zewnątrz bez udziału telefonistki. W Urzędzie podłączonych zostanie 70 linii. Rozmowy wewnętrzne nie będą taryfikowane, płacić będziemy jedynie comiesięczny ryczałt. Mamy także zapewnienie, że każda jednostka podlega burmistrzowi można włączyć do tej sieci na tych samych zasadach. Zgodnie z warunkami umowy, najpóźniej w kwietniu powinny zakończyć się kłopoty z telefonami.

Problemy łączności telefonicznej nie są jedynymi, które nekają Urząd Miejski. Podczas jednej z rutynowych kontroli okazało się, że instalacja elektryczna budynku UM jest wykonana wadliwie, niezgodnie z dokumentacją techniczną. W kilku pokojach istniało niebezpieczeństwo porażenia prądem, w związku z czym 15 gniazd wyłączono z użytkowania. Niezależnie od tego specjaliści zalecali, aby wszystkie odbiorniki (typu komputery połączone w sieć) miały swoją niezależną sieć elektryczną.

Wskazana jest modernizacja całej sieci - wyjaśnia M. Wojtczak. - Można tego dokonać na dwa sposoby: za pomocą doraźnych działań, usuwających występujące w danej chwili awarie lub wymienianie od razu całej sieci na nowoczesną, opartą o światowe normy. Firmy oferujące takie rozwiązania dają 15-20 lat gwarancji. Koszt modernizacji to wydatek około 75 tys. zł.

Niepowołane ręce z daleka od kuchni i piecyków!

Człowiek gorszy od gazu

Po serii wybuchów gazu w różnych miejscowościach kraju wzrosło zaniepokojenie stanem instalacji gazowych, w które zaopatrzone są świdnickie bloki. Postanowiliśmy zorientować się, jakie kroki zostały podjęte, by podobne nieszczęścia nie zdażyły się również w naszym mieście.

Spółdzielnia mieszkaniowa posiada w swoich zasobach 7400 mieszkań. Jak nas poinformowała zastępczyni prezesa zarządu spółdzielni, p. Wiesława Wypchło ostatnio przeprowadzony przegląd instalacji gazowych został zakończony na początku 1995 roku:

Stwierdziliśmy zadowalający stan przewodów doprowadzających gaz i zdecydowanie gorszą kondycję kuchni i piecyków, za które odpowiedzialni są lokatorzy. Zanotowaliśmy również dużą liczbę nieszczelności, które zostały usunięte. Zdarzały się one nawet w jednym z nowych bloków, który zgodnie z obowiązującymi do niedawna przepisami miał być skontrolowany dopiero za 5 lat. Najczęstszą przyczyną przecieków jest samodzielne instalowanie urządzeń gazowych przez lokatorów nie posiadających do tego uprawnień. Zdarza się również przypadki kuriozalnych przeróbek polegających na przykład na wyprowadzaniu spalin do sztywów wentylacyjnych zamiast przeznaczonych do tego kanałów.

Znowelizowane przepisy zobowiązują nas do corocznego dokonywania przeglądu instalacji gazowych. W marcu rozstrzygnięty zostanie przetarg na jego wykonawstwo. W tym samym miesiącu rozpoczyna się kontrola.

W ostatnim czasie znacznie zaktywizowali się mieszkańcy naszych bloków, którzy zawiadamiają nas błyskawicznie o pojawiających się nieszczelności, czy nawet niefrasobliwego postępowania sąsiadów. Jeden z administratorów

**• Modernizacja starej
przychodni dobiega końca
• Lekarz rodzinny
dla 4000 pacjentów**

interweniował, gdy został zawiadomiony, że do piwnicy bloku wniesiono butle gazowe. Wszelkie nieprawidłowości likwidujemy natychmiast korzystając w trudniejszych przypadkach z pomocy ekipy zakładu gazowniczego. Na wniosek grup członkowskich

Dokończenie na str. 2

- Rethmann nie będzie wywoził za darmo
- Pegimek zapowiada łapankę na „cwaniaków”

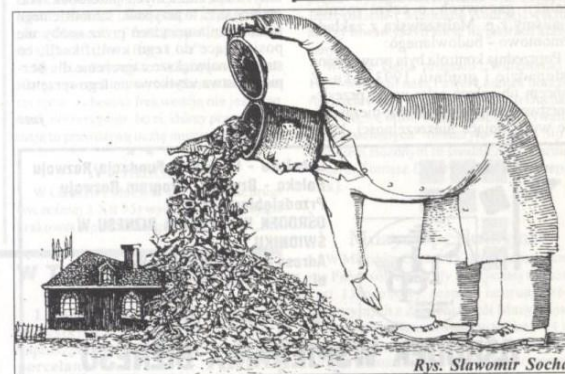
„Lewe” śmieci

Firma Rethmann Świdnik wywozi około 3 tys. ton śmieci miesięcznie. Z tego prawie 2/3 produkuje 24 tys. mieszkańców bloków spółdzielczych, pozostałe 800 przypada na 8 tys. lokatorów budynków komunalnych, właścicieli 800 domków prywatnych i działające w mieście zakłady prywatne.

Po analizie półrocznej działalności firma Rethmann Świdnik doszła do wniosku, że w każdym miesiącu wywozi około 300 m sześć. śmieci więcej niż przewidują umowy (a więc za darmo), ponosząc za nie opłaty na wysypisku w Rokietnie. Z obserwacji wynikało, iż to śmieci zabierane z pojemników znajdujących się przy blokach komunalnych. Rethmann zażądał więc podwyższenia wskaźnika objętościowego wywozu śmieci przypadającego na jednego mieszkańca tych budynków. Pegimek tłumaczył zwiększoną ilość odpadów tym, że ma przynajmniej 31 wspólnych punktów gromadzenia śmieci, m.in. z lokatorów bloków WSK, Spółdzielni Mieszkaniowej, PKP, osobami dzierżawiącymi lokale, użytkowe. W Pegimeku uważają, że ich firmy nie można - jako jedynej - obarczyć dodatkowymi kosztami. Ponieważ Rethmann i Pegimek nie mogli dojść do porozumienia, na początku lutego zorganizowano w Urzędzie Miejskim spotkanie wszystkich zainteresowanych stron. Aby rozwiązać problem „nieczyści” śmieci, Stanisław Szkółka, zastępca burmistrza, zaproponował utworzenie zespołu

roboczego, który sprawdzi ilość wywożonych śmieci i ustali właściwy wskaźnik (wagowy lub objętościowy) ilości śmieci przypadających na jednego mieszkańca. W skład zespołu weszli przedstawiciele firmy Rethmann, Pegimek, Spółdzielni Mieszkaniowej i Urzędu Miasta.

Dokończenie na str. 2



Rys. Sławomir Socha

Świdnik przeciera szlaki

Wielu mieszkańców naszego miasta zainteresowanych jest dalszymi losami starej przychodni przy ulicy Niepodległości 35, w której dobiega końca gruntowny remont. Zgodnie z wcześniejszymi planami będzie się tu mieścić przychodnia lekarza rodzinnego. Na razie pracować w niej będzie - Teresa Sadowska-Krawczyk (obecna kierowniczka przychodni w osiedlu Brzeziny), posiadająca już tytuł specjalisty medycyny rodzinnej i Wiesława Nankiewicz (pediatra w tejże placówce), która egzamin specjalizacyjny zdała będzie w kwietniu. Obie panie zajmować się będą 4 tys. pacjentów z najbliższego rejonu.

Remont sfinansowany przez fundusz Phare, zmienił nie do poznania stare wnętrza - mówi p. Teresa Sadowska-Krawczyk. - Wyburzone zostały niektóre ściany, wymieniono stolarkę okienną, instalację elektryczną. Wszystko to kosztowało ponad 50 tys. zł. Fundusz zakupił również podstawowy sprzęt diagnostyczny i laboratorijny - dostaliśmy już ultrasonograf. Natomiast brakuje nam pieniędzy na wymianę drzwi wejściowych (około 4 tys. zł) oraz zakup mebli do gabinetów i recepcyjni, gdyż to nie jest już objęte finansowaniem Phare. Myślę, że nasi pacjenci będą zadowoleni z nowej przychodni. Nie powinno tu być kolejek. 7 linii telefonicznych umożliwi rejestrację bez wychodzenia z domu. Przyjmować będziemy zapisy nawet na kolejne dni, co z pewnością jest wygodne przy szczyptach, wizytach kontrolnych, odnawianiu recept. W gabinecie zabiegowym można będzie wykonać ekg, oznaczenie poziomu cukru, szybkie oznaczenie paskowe moczu.

Fiskus przyszedł do świdniczan

Począwszy od 1 marca br., w każdy piątek, w godz. 10.00-15.00 w budynku świdnickiego Urzędu Miejskiego, w pokoju nr. 4 na parterze dyżurować będą pracownicy II Urzędu Skarbowego w Lublinie, którzy pomogą świdniczanom wypełnić zeznania podatkowe. Na miejscu będzie można otrzymać potrzebne druki. Płatkowe dyżury zaplanowano do końca kwietnia br.

Rozmowa z Ryszardem Cukiermanem, dyrektorem handlowym PZL Świdnik S.A.

Pracownicy zakładowego handlu przeżywali w ubiegłym tygodniu ciężkie dni. Praca trwała praktycznie od rana do późnej nocy... czyżby jakaś specjalna okazja?

- Sam nie wierzę, że początkowo zestawieniu, które mówiło, że każdego roku przyjeżdża do zakładu ponad 300 delegacji. Faktycznie jednak ostatnie dni były szczególnie gorące. Czwartkowe rozmowy kończyliśmy już w piątek, kwadrans po północy.

Czeska furtka dla Sokoła

- Dziennikarz Flight International nie dowiedział się od pana niczego więcej na ten temat. Czy Głos Świdnika będzie potraktowany bardziej łaskawie?

- Znacznie łatwiej mówi się o rzeczach, które się już wydarzyły, niż o przyszłości, zwłaszcza że nie jest ona jeszcze do końca pewna. Mogę powiedzieć, że od dłuższego czasu prowadzimy rozmowy z potencjalnie bardzo poważnym kontrahentem. Ostatnio rozmowy te bardzo się zintensyfikowały i mam nadzieję, że w niedługim czasie będę mógł podać więcej konkretnych. Na razie dodam może tylko tyle, że ewentualna współpraca rozciągałaby się na kilka lat i oprócz handlu w ścisłym tego słowa znaczeniu dotyczyłaby również działań marketingowych.

- Wspomniany już Andrzej Jezierski z Flight International zadawał pytanie zadowaloby się retoryczne, które jednak nie padło w żadnym komentarzu na temat transakcji - Sokoły za Migi. Czy kontrakt z Czechami jest rzeczywiście opłacalny dla wytwórni?

- Przedstawiona niedawno przez pion finansowy informacja na temat opłacalności produkcji i handlu mówi, że rentowność Sokoła odpowiada podobnym wskaźnikom na całym świecie i wynosi ponad 10 procent. Opłacalność transakcji czechskiej nie odbiega od tych standardów. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że eksport 11 Sokołów do Czech, to nie tylko wysyłka konkretnych maszyn za konkretne

pieniądze, ale w przyszłości również sprzedaż części zamiennej, która jest zawsze o wiele bardziej opłacalna niż dostawy samych śmigłowców. Postanowienia kontraktu daje możliwość elastycznego dysponowania przysługującymi nam z tytułu sprzedaży kwotami. Warto też docenić prestiżowy i propagandowy charakter tego kontraktu. Wyrwał on duże wrażenie na innych potencjalnych klientach z naszego rejonu Europy. Mam na to konkretne dowody. Proszę również zauważyć, że na świecie sprzedaje się rocznie około 40 śmigłowców klasy zbliżonej do Sokoła. Nasz kontrakt z Czechami będzie więc stanowił duży udział w światowej sprzedaży w tej klasie na rynku cywilnym. Biorąc pod uwagę panujący wciąż w naszej branży kryzys jest to osiągnięcie.

jmr

„Lewe śmieci”

Dokończenie ze str. 1

- Duży problem mamy także z podzucaniem śmieci, w czym celują niektórzy mieszkańcy domków jednorodzinnych - wyjaśnia Adam Bogacz, prezes Pegimek. - W ubiegłym roku przekazałem do Straży Miejskiej numery rejestracyjne samochodu, którego właściciel (z Adampola) wrzucał worki z odpadami do naszych pojemników. Niestety nie z tego nie wynikało. Takie zachowania zdarzają się bardzo często i nikt nie ponosi konsekwencji.

Obowiązujące w Polsce przepisy nie pozwalają na wyegzekwowanie podpisania umowy na wywóz śmieci. Nie powiedziała się również przed laty próba wprowadzenia uchwały śmieciowej przez świdnickich radnych. W tej sytuacji Spółdzielnia Mieszkaniowa i Pegimek zaproponowały, by do czasu wejścia w życie projektowanej ustawy o utrzymaniu porządku w miastach, gmina dotowała wykazywaną przez Rethmanna różnicę ilości wywożonych śmieci. Wynosiłoby to około 1,5 tys. zł miesięcznie. Propozycja obu firm nie została jednak zaakceptowana przez zastępcę burmistrza. Rozwiązanie problemu pozostaje w rękach powołanego zespołu, a Pegimek, ze swej strony, zapowiedział wzmocnienie starań zmierzających do wykrycia osób podrzucających śmieci do komunalnych pojemników.

dan

C.K. Sokół?

Od 19 do 21 lutego przebywali w Polsce gen. bryg. Joseph Bernecker - dowódca austriackich sił powietrznych i płk. Peter Michel - szef działu śmigłowcowego. Austriacy goście odwiedzili jednostkę lotniczą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Instytut Logistyki, Dowódz-

two Wojsk Lotniczych, bazę 25 Dywizji Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim. Głównym celem wizyty J. Berneckera i P. Michela było zasięgnięcie opinii polskich użytkowników wojskowych na temat posiadanych przez nich śmigłowców Sokół oraz zapoznanie się z warunkami eksploatacji Sokółów w Polsce. Gen. Bernecker, który osobiście poprowadził Sokola otrzymał odznakę pilota Wojska Polskiego.

W najbliższym czasie armia austriacka otworzy przetarg na zakup śmigłowców klasy zbliżonej do Sokola. Austriacy rozważają możliwość zakupu między innymi polskich maszyn. Wizyta obu oficerów była pierwszym na tak wysokim szczeblu spotkaniem austriackich i polskich wojskowych od 50 lat.

jmr

Świdnik w „Szkołach Zjednoczonej Europy”

9 marca br. młodzież z I i II Liceum Ogólnokształcącego wyjeżdża do Holandii, gdzie weźmie udział w zajęciach na temat „Życie - warunki mieszkaniowe w różnych kulturach” w ramach programu „Szkoły Zjednoczonej Europy”.

Głównym organizatorem tej wymiany jest pani Jolanta Dubaj, wicedyrektor II Liceum Ogólnokształcącego.

Człowiek gorszy od gazu

Dokończenie ze str. 1

sprawdzony zostanie stan zaworów stożkowych odcinających dopływ gazu do kuchni i piekcyków. W przypadku stwierdzenia złego stanu będą one wymieniane na zawory kulowe. Koszty wymiany poniesie spółdzielnia. Niestety mieszkańcy wieżowców nie mogą liczyć na wymianę instalacji gazowych na elektryczne. Mówiący o tym przepis odnosi się jedynie do nowych budynków.

Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek administruje około 3000 mieszkań komunalnych. Pegimek rozpoczął już tegoroczną lustrację instalacji gazowych, o czym rozmawialiśmy z p. Maliszewską z zakładu remontowo - budowlanego:

Poprzednia kontrola była prowadzona listopadzie i grudniu 1993 roku. Z końcem ubiegłego roku nasze przedsiębiorstwo zakupiło urządzenie niezawodnie wykrywające nieszczelności, które

jest już wykorzystywane w prowadzonym od 5 lutego przeglądzie. Generalnie daje się zauważyć pewną poprawę stanu urządzeń gazowych zainstalowanych w mieszkaniach. Wpłynęła na to między innymi możliwość dokonywania odpisu od podatku po zakupieniu piekcyka, bądź kuchni gazowej. Niestety nie dotyczy to wszystkich mieszkań. Oczywiście osoby zgłaszające nieprawidłowości w funkcjonowaniu instalacji gazowej mogą liczyć na natychmiastową pomoc niezależnie od rutynowej kontroli. Nie stwierdzono jak do tej pory „samowolek” gazowych w postaci prób ominięcia liczników, czy innych samodzielnich przeróbek. Należy się spodziewać, że w przyszłości instalowanie urządzeń przez osoby nie posiadające do tego kwalifikacji, co stanowi największe zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkownika tego sprzętu.

jmr

W Spółdzielni Mieszkaniowej - czas wyborów

W marcu rozpoczynają się zebrania grup członkowskich lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej, na których wybrani zostaną nowi delegaci na zebranie przedstawicieli i nowe rady osiedli. Spółdzielnia coraz bardziej rozrasta się, więc konieczna stała się zmiana podziału administracyjnego. Zgodnie z uchwałą rady nadzorczej utworzone zostaną 4 osiedla.

- Ze Wschodu, które było dość kłopotliwym osiedlem, wydzielona zostanie nowa administracja - wyjaśnia Andrzej Cwiek prezes SM. - Zależy nam na jak największym udziale mieszkańców w spotkaniach, na których zapadną tak ważne decyzje. Zapraszamy wszystkich lokatorów czujących się spółdzielcami i chcących decydować o swojej spółdzielni. Po wyborze rad osiedlowych organizowane będą zebrania mieszkańców poszczególnych klatek, budynków, aby wybrać nowych gospodarzy bloków.

HARMONOGRAM ZEBRAŃ GRUP CZŁONKOWSKICH NA 1996 R.

Adres	II. bud.	Ilość członków	II. mand. przedst.	II. mand. czł. R.O.	Termin i miejsce zebrania	Obsługa
Osiedle I gr. I						
Raławicka 19, 17, 11	3	60, 60, 58	11	4	14.03.96 Ar. Kr. 1	obecne ADM I ADM II
Raławicka 15, 13	2	110, 110				
Głowackiego 3, 5, 7, 9	4	60, 60, 60, 60				
Kościuski 7, 9, 11	3	60, 60, 59				
3-Maja 8, 10	2	74, 85				
Konopnickiej 2	1	35				
Tuwima 2	1	55				
Niepodległości 22-26	1	82				
Razem gr. I	17	1.148				
gr. II						
Kopernika 11, 13, 14, 20	4	60, 60, 120, 110	14	6	18.03.96 Ar. Kr. 1	obecne ADM I ADM II
Raławicka 3, 5, 7	3	59, 60, 60				
Kosynierów 21, 19, 13, 15	4	60, 60, 70, 80				
Niepodległości 25, 27	2	42, 42				
Kosynierów 3, 5, 7	3	80, 80, 80				
Okulickiego 29, 33, 35	1	40, 40, 40				
Mickiewicza 1	1	64				
Kopernika 6	1	30				
Niepodległości 30	1	48				
Razem gr. II	22	1.385				
Razem Osiedle I	39	2.533	25	10		
Osiedle II						
Śródkowa 10, 14, 12a, 12	4	75, 75, 30, 75	20	10	21.03.96 SDK Kruczk. 6A	Obecne ADM II ADM III
Wyspiańskiego 21, 25	2	30, 20				
Bankowa 6	1	30				
Raławicka 29, 31, 33, 35	4	85, 85, 85, 85				
Raławicka 43, 45, 32	3	39, 39, 120				
Raławicka 30, 28	2	88, 149				
Lotn. Polsk. 34, 36	2	30, 30				
Parcelowa 3, 5	2	30, 30				
Spółdzielcza 1, 3	2	48, 48				
Czeresniowa 12	1	85				
Skarżyńskiego 8, 10, 4, 6	4	20, 65, 20, 20				
Skarżyńskiego 5, 3, 7, 1a	3	60, 60, 20, 20				
Skarżyńskiego 1c, 1d, 3a	3	20, 20, 20				
Skarżyńskiego 12 i 9	2	88, 74				
Spadochroniarzy 3, 5, 7, 1	4	20, 20, 20, 60				
Razem Osiedle II	40	2.020	20	10		
Osiedle III						
Jarzębinowa 5, 3, 1, 7	4	65, 65, 65, 85	16	10	11.03.96r. Ar. Kr. 1	Obecne ADM III
Kalinowa 11, 10, 12, 2a	4	80, 80, 80, 36				
Kalinowa 9, 7, 3	3	20, 20, 20				
Raławicka 2, 4, 6	3	40, 30, 24				
Wiśniowa 2, 3, 5	3	20, 20, 20				
Wiśniowa 2a, 4, 6	3	40, 60, 20				
Klonowa 6, 4	2	23, 34				
Głogowa 4, 5, 7, 3, 1	5	40, 40, 40, 19, 20				
Akacja 14, 16, 18, 20	4	32, 16, 20, 46				
Akacja 6, 8, 4, 10	4	20, 16, 45, 24				
Akacja 11, 7, 15, 13	4	32, 46, 16, 32				
Akacja 17, 26, 24	3	20, 13, 30				
Klonowa 22, 28	2	25, 20				
Klonowa 10, 12, 14	3	16, 20, 30				
Razem Osiedle III	47	1.605	16	10		
Osiedle IV						
Smorawińskiego 2, 4, 6, 3	4	45, 20, 20, 20	13	10	7.03.96 Ar. Kr. 1	Obecna ADM I
Smorawińskiego 8, 10, 5	3	20, 20, 27				
Hallera 2, 3, 6	3	60, 60, 20				
Hallera 7, 4, 5	3	20, 45, 19				
Kosynierów 16	1	45				
Witosa 7a, 3, 3a 1	4	50, 20, 21, 75				
Witosa 6, 5a, 6a, 8	4	35, 20, 20, 50				
Witosa 8a, 5, 12, 10	4	20, 50, 25, 50				
Witosa 10a, 1b, 2	3	20, 20, 45				
Witosa 2a, 6b, 9	3	45, 20, 35				
Ar. Krajowej 19, 17, 15, 23	4	30, 30, 20, 35				
Ar. Krajowej 13, 11, 9, 7	4	30, 20, 30, 20				
Razem Osiedle IV	40	1.277	13	10		
Ogółem:	166	7.435	74			
Członkowie oczekujący		2.746	27		25.03.96 SDK Kruczk. 6A	
		10.181	101			

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. - Skład i łamanie: redakcja.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.



Lubelsko - Chełmska Fundacja Rozwoju Polsko - Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości
OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU W ŚWIDNIKU
Adres: Urząd Miejski w Świdniku
ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15
p. 213
tel. 68-44-45 w. 217; fax. 68-44-50

OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU W ŚWIDNIKU

oferuje

ORGANIZACJA SZKOLEŃ - organizujemy szkolenia dla przedsiębiorców i osób rozpoczynających działalność gospodarczą

USŁUGI INFORMACYJNE - oferujemy szeroki zakres informacji gospodarczych z zakresu zasad prowadzenia biznesu, dostępnych szkoleń, firm doradczych, źródeł finansowania

BIBLIOTECZKA PRZEDSIĘBIORCY - dysponujemy bogatym zbiorem podręczników i poradników z zakresu prowadzenia biznesu.

WSPARCIE TECHNICZNE - oferujemy dostęp do usług zbiorowych, możliwość skorzystania z kserokopiarki, faxu.

PROMOCJA LOKALNYCH PRZEDSIĘBIORSTW PRYWATNYCH - pomagamy w nawiązaniu kontaktów handlowych z partnerami w kraju i zagranicą.

DOSTĘP DO OFERTY POLSKO - BRYTYJSKIEGO PROGRAMU ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI - udzielamy informacji, ułatwiamy i organizujemy kontakt ze wszystkimi modułami Programu, umożliwiamy współpracę z akredytowanymi konsultantami.

Pomimo wielu kłopotów świdnicki „Rotor” nadal kręci

Abonament na... filmowe laury

Nowe sukcesy zapisali na swoim koncie świdnicki filmowcy z Amatorskiego Klubu Filmowego „Rotor - Film”. Efektem jeszcze ubiegłorocznych starań jest nagroda przywieziona aż z Krakowa. W drugiej połowie grudnia ub. r. odbył się tam II Ogólnopolski Festiwal Filmów Animowanych OFARA '95, na którym film autorstwa Tadeusza i Tomasza Chwalczyków pt. „Perskie oko” zdobył nagrodę specjalną. Wśród 33 prac przedstawionych głównie przez studentów wyższych uczelni artystycznych, jury wyróżniło go za najlepszą reżyserię w dziedzinie reklamotwórczej.

Równie obiecująco zaczął nowy rok **Paweł Halski**. Jego film zatytułowany „Maniac tatusi” zakwalifikował się na VII Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych „Kochać człowieka” w Oświęcimiu, gdzie jury przyznało mu II nagrodę w konkursie krajowym i „Brazowe Serce” za III miejsce uzyskane w konkurencji międzynarodowej.

Cieszą niezmiennie te sukcesy, gdyż wszystko wskazuje na to, że nagrody po które sięgają nasi twórcy na ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach są potwierdzeniem wysokiego poziomu warsztatowego i artystycznego ich filmowych propozycji, znakiem, że dołączamy już do krajowej czołówki filmu amatorskiego. Jest to także - jakby nie patrzeć - kulturalna wizytówka naszego miasta.

Jednak na marginesie sukcesów „Rotoru” warto wspomnieć też o cieniach jakie padają na działalność klubu. Dziwnym i niepojętym jest fakt, że dokonania twórcze naszych filmowców znane są wszędzie, tylko nie w Świdniku. Bowiem ze świeczką można szukać tych świdniczan, którzy obejrzą choćby wymienione wyżej, nagrodzone filmy, czy równie interesujące obrazy pt. „Na dzień do Naleczowa” lub „Tam gdzie słońce było bogiem”, nie wspominając o powstających pracach. I nie jest to bynajmniej spowodowane ogólną niechęcią do filmu amatorskiego. Po prostu nie ma obecnie w Świdniku takiej instytucji kulturalnej, która mając jednocześnie salę i sprawną magnetowid zachęcałaby prezentować owe filmy.

Filmowcom z Rotoru jednak nie brak należytej promocji w Świdniku spędza sen z powiek. Najbardziej daje się we znaki ciągłe niedofinansowanie. Kręcenie filmów nie jest zajęciem elitarnym, niemniej wymaga znacznych nakładów finansowych. Kamery, akumulatory, sprzęt do montażu czy nawet kasety - to zakup często przekraczający możliwości kilkuosobowego zespołu. Początkowo pomagali sponsorzy. Jednak po pewnym czasie z 12 firm deklarujących pomoc została zaledwie jedna. Pieniądze, które klubowi przekazuje Urząd Miasta także nie zaspokajają wszystkich potrzeb. Radni twierdzą, że te środki finansowe to maksimum bieżących możliwości, a problem w znacznej mierze rozwiązałaby współpraca „Rotoru” ze świdnicką telewizją kablową. Do współpracy tej nie kwapią się jednak obie strony.

A jakie są efekty tej anormalnej sytuacji? Przede wszystkim zapada już decyzja o zawieszeniu Telewizji Świdnika. Ten program informacyjny o naszym mieście emitowany był swego czasu przez Telewizję Niezależną Lublin. Po jej upadku, Telewizja „leciała” krótko w ... domu towarowym „Central”, by ostatecznie po wyemitowaniu 50. wydania zniknąć z ekranu. To posunięcie poszło w parze z drugim równie przykrym. Z braku pieniędzy na nowe kasety zaczęto kasować materiały archiwalne klubu. Oznacza to unicestwienie dokumentów filmowych, które być może za 50 czy więcej lat mogłyby stanowić cenny dla przyszłych pokoleń materiał historyczny.

Kłopoty finansowe uniemożliwiają wręcz organizację plenerów. Niewielkie są także możliwości wysyłania młodych adeptów sztuki filmowej na przeglądy i festiwale, które są dla nich najlepszą szkołą. Tam bowiem każdy ma okazję zetknąć się z aktualną problematyką filmów amatorskich, wysłuchać fachowych rad i opinii jurorów, krytyków i operatorów analizujących oglądane obrazy kadr po kadrze.

Nie do pozazdroszczenia są warunki lokalowe klubu. Jego siedziba to mały, ciasny pokój w hotelu „Relaks”, w którym nie sposób nabrać doświadczeń w wykonywaniu zdjęć wnętrzowych. W pracy przeszkadzają także hałasy dobiegające z hotelowego korytarza.

Przedstawiony problem skuteczniejszego dofinansowania naszej kultury jest szerszy i nie dotyczy tylko „Rotoru”. Większość podobnych problemów przeżywa podobne męki. Istotne jest jak najskuteczniejsze wspieranie tej jednostki, które tak jak „Rotor” mają istotny wpływ na kreowanie naszej lokalnej kultury. Wiodącą rolę odegrałyby w tym procesie władze miasta, wprowadzając wreszcie w życie rozsądną politykę kulturalną, nie wspominając o prywatnych firmach i przedsiębiorstwach w roli solidnego mecenatu. Im szybciej to nastąpi tym lepiej. Na razie, do Świdnika napływają kolejne zaproszenia na przeglądy, festiwale filmowe, a „Rotor” mimo kłopotów kręci nadal. Oby nie zaczął zwalniać obrotów. (sts)



Piotr Fast
„Spotkanie
z Brodskim”

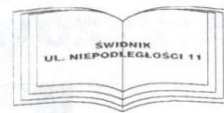
Jeszcze kilka tygodni temu mówiono, że jest obok Czesława Miłosza najwybitniejszym żyjącym poetą Słowiańszczyzny. Był symbolem wzorcowej postawy człowieka, który wyznał się z trybów totalitaryzmu dzięki odwadze protestu, wewnętrznej niezależności.

Kim jest Brodski jako poeta, na czym polega ranga jego dzieła, co stanowi o tym iż jego wiersze wyrażają jakiś skrawek istoty naszej rzeczywistości.

Zbigniew Raszewski
„Raptularz”

Książka kreśli portret inteligenta poddanego ciśnieniu totalitarnej przemocy, zarówno w czasie wojny jak i w okresie PRL-owskiej zapaści. Przepiękna polszczyzna, wyrazisty styl, powściągliwość i elegancja nadają jej prozie wyjątkowy rytm i poetycką urodę.

Książka nieodczuwalna dla każdego, kto chce zrozumieć zawiłane losy polskiej inteligencji XX wieku.



Richard Eyre
„Jak stworzyć trwałą
i szczęśliwą rodzinę”

Autorzy pokazują w jaki sposób budować nasze więzi w rodzinie. Zachęcają rodziców do respektowania poglądów swoich dzieci, nie zalecając przy tym zbieżnego rozpieszczania. Nakładanie znacznej odpowiedzialności, umacnianie poczucia bezpieczeństwa pozwala osiągnąć sukces we własnym niezależnym życiu.

Henryk Wisner
„Lisowczyk”

Biała i czarna legenda lisowczyków powstały jednocześnie. Należeli do kregu żołnierzy dla których nie tylko w ojcówiźnie lecz i w Ojczyźnie brakowało chleba więc musieli żyć z wojny. Potępił ich sejm walny koronny. Potępił obcy i swoi. Lisowczyk zawsze wywoływał namiętność dlatego gorąco polecam tę książkę.

Jan Blake White
„Don Juan”

Kobiety są najbliższe twemu sercu a seks jest najwyższą formą okazania im miłości. Potrzeba wyobraźni by zostać najwspanialszym kokichanem świata i mnożyć wiary by uwierzyć w potęgę miłości. /set/

Okolice świdnickiej kultury

Filmowe I LO
Marek Rej, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego, co jakiś czas zaskakuje swych uczniów oryginalnymi propozycjami artystycznymi.

Bezpłatnie po feriach rozpoczął kolejną imprezę - przegląd filmów muzycznych. Trzy razy w tygodniu wyświetla ośmioście na dużym ekranie filmy, które dla znawców muzyki stanowią już legendę. Uczniom szkoły, choć nie tylko, zdecydował się pokazać trzynastą obrazów: „The Doors in Paris”, „The Doors in Hollywood Bowl”, „The Doors history”, „Led Zeppelin - The song”, „Pink Floyd in Pompeii”, „Pink Floyd in New York”, „Police”, „Woodstock”, „Monterey”, „Eric Clapton”, „Frank Zappa”, „Jimi Hendrix/Clash”, „Joan Baez Live”.

Dyrektor Rej robi to wyłącznie własnymi siłami - swoje filmy wyświetla sam na swoim sprzęcie. I chociaż frekwencja nie jest zbyt duża, nie rezygnuje, bo ci, którzy przychodzą, mają tu prawdziwą ucztę muzyczną.

W Gandalfie

W Gandalf Pubie 8 II br. już po raz drugi (wcześniej 3 XII 95) wystąpiła interesująca krakowsko-puławska grupa jazzowa „Pro

Formance” w składzie: Tomasz Kupiec - bas, Andrzej Sitarz - pianino, Bogdan Tchórzewski - drums i Zbigniew Gondek - sax. Z. Gondek gra także z mieszkającym w Krakowie świdnickim piosenkarzem Markiem Dyjakim. 22 II kawiarnia pokazała lubelski zespół rockowy „B.B.K.” na czele z Igiorem Jaszczukiem.

Walentynki

14 II, w nowy dla Polaków zwyczaj walentynkowy, wystąpiło w Lublinie kilku świdniczan. W Jazz Pizze w wieczornej pt. „Bez prądu” wystąpił Jan Kondrak wraz z Igiorem Jaszczukiem i Markiem Andrzejewskim, którzy towarzyszyli sobie na gitarach klasycznych.

W Cafe Delta program „Walentynki z 10,5” wypełnił nasz Paweł Ładnisk oraz M. Andrzejewski i Orkiestra Świętego Ducha.

W 10,5 Cotton Club imprezę „Prywatka dla zakochanych” obsługiwała Jolanta Sip z zespołem złożonym ze świdniczan (Mariusz Sygara, Tomasz Deutryk, Maciej Szczepaniak).

Muzycy perkusyjni

W Miejskim Ośrodku Kultury na zaproszenie Państwowej Szkoły Muzycznej dał koncert 13-osobowy zespół instrumentów perkusyjnych z Zespołu Szkół Muzycznych w Rzeszowie. Rzeszowianie w wieku 7-14 lat zagrali m.in. standardy: mambo, „Marsz turecki” Mozarta; pokazali walny instrumenty, np. afrykańskie kongi czy ksylofon. Muzycy grali też z towarzyszeniem fortepianu. Publiczność stanowiili uczniowie szkół podstawowych i średnich.

Ania znowu miss

Mieszkanca naszego miasta, Anna Borowiecka, została ponownie miss. Dwa lata temu zaskoczyła wszystkich (mile) pierwszym miejscem w wyborach Miss Polonia.

Tym razem wybrano ją Miss Black Velvet. Konkurs miał miejsce w lubelskim Help Disco 17 lutego, a w szranki stanęło 9 dziewcząt. Pokazały one jury trzykrotnie: w strojach przygotowanych przez siebie, w ubraniach dzinsowych i w eleganckiej kolekcji Black Velvet projektantki Barbary Soldej.

Przy okazji okazało się, że widzowie lubiący kanadyjską whisky black velvet (czyli akasmit), są całkowicie zgodni z jury. Ania Borowiecka została Miss Publiczności.

Kilka słów o niej: szatynka, 176 cm wzrostu, 55 kg wagi; absolwentka świdnickiego Liceum Medycznego, studentka ochrony środowiska w Akademii Rolniczej w Lublinie. W nagrodę wyjechała na 2 tygodnie na Łazurów Wybrzeże i do Nocy.

Slawomir Myk

Walentynki w SP 2

W dniu św. Walentego w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się imprezy związane z tym świętem. W szkole od samego rana panował wyjątkowy nastrój.

Od godz. 8.00 działała czynnie poczta walentynkowa. Uczniowie składali sobie życzenia, wysyłając kartki walentynkowe. Od godz. 11.00 trwały konkursy i zabawy zorganizowane przez Samorząd Uczniowski. Chętnych do wzięcia udziału w zabawach nie brakowało.

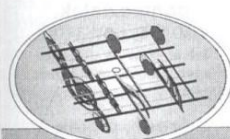
O 11.15 rozpoczęła się „Familiada”, w której zmierzyli się 6-osobowe drużyny uczniów i nauczycieli. Publiczność podzieliła się na zwolenników jednej i drugiej drużyny. Walka była wyrównana, jednak konkurs wygrali nauczyciele.

Po tych emocjach rozpoczęła się „Randka w ciemno”, w której wzięli udział uczniowie klas III-V. Wśród starszych zabrakło odwagi. Emocje panowały na całej sali i nikomu nie brakowało humoru.

O godz. 13.00 na scenie w SP 2 wystąpiły młode talenty w „Baracholkowej liście przebojów”. Publiczność świetnie się bawiła, a jury było zadowolone parodiami.

Część konkursowa dnia zakończyła się o 14.00. Każdy występ był nagrywany na taśmę video. Całą imprezę prowadził niezastąpiony pan Artur Pinkos - opiekun Samorządu Uczniowskiego. Święteczny dzień zakończył się wieczorną dyskoteką międzyшкоlną, podczas której odbyło się losowanie drobnych upominków ufundowanych przez Samorząd.

Magda Kalamon
przewodnicząca Samorządu
Uczniowskiego



Kacik muzyczny

Nowości CD

- COOLIO - GANGSTA'S PARADISE
- SONIC DREAM - COLLECTIVE
- ME & MY - ME & MY (DUB i DUB, BABY BOY)
- DEEP PURPLE - PURPEDITICULAR
- NICK CAVE & BAD SEEDS - MURDER BALLADS
- ZUKI - ENTOMOLOGY I (muzyka lat 60 oraz utwory zespołu The Beatles)

Najlepiej sprzedające się płyty

Więź: Robert Chojnacki
Mortal Kombart
Kowalska
Kazik

oraz: Piersi - Powrót do raju
Roxite - Greatest hits
Mafia - Gabinety
(Notowania z lubelskiego rynku)

Zaproszenie na koncerty

3 marca
Z cyklu „Radio Lublin” wystąpi Zbigniew Wodecki.
Koncert rozpoczyna się o godz. 19.00.

W sali Graffiti o godzinie 18.00 można posłuchać grupy Farben Lehre. Bilety dostępne w Centrum Kultury.

4 marca
W Chatce Żaka odbędzie się koncert „Soyka” (sonety Shakespeare). Godzina 18.00. Bilety można nabyć w Estradzie, Chatce Żaka i w sklepie muzycznym za Krakowską Bramą.

W Filharmonii Lubelskiej

1 marca o godzinie 18.00 odbędzie się Koncert Symfoniczny, w którym udział wezmą: Orkiestra PFL, Jerzy Salwarowski - dyrygent, Ewa Pobłocka - fortepian.

W programie:

Tadeusz Baird - Colas Breugnon
Suita w dawnym stylu „Colas Breugnon” przeznaczona jest na orkiestrę symfoniczną z fletem. Składa się z 6 części. Niektóre oparte są na materiale starofrancuskich taniec z XVI w., zaś inne nawiązują do klimatu dawnej muzyki francuskiej.

Witold Lutowski - Koncert fortepianowy
Mieczysław Karłowicz - Odwieczne pieśni

Odwieczne pieśni op. 10 są tryptykiem symfonicznym, złożonym z „Pieśni o wielkiej tęsknocie”, „Pieśni o miłości i o śmierci” oraz „Pieśni o wszechświecie”. Poszczególne części łączą się w jednolity cykl związany wspólnym „tematem odwieczności”.

Źródłem inspiracji Odwiecznych pieśni są przeżycia kompozytora z tatrzańskich wędrowek - pisał H. Opieński. Karłowicz zaś tak opowiadał o swoich wrażeniach: „I gdy znajduję się na strumieniu wierzchołku, sam, mając jedynie lazurową kopułę nieba nad sobą, a naokoło zatopione w morzu również zakrzepłe bałwany szczytów - wówczas zaczynam rozpylić się w otaczającym przestworze, przestaję się czuć wysołobioną jednostką, owiewa mnie potęgą, wiekusty oddech wszechświata. Tchnienie to przebiega przez wszystkie fibry mej duszy, napienia ją łagodnym światłem...”

W Teatrze Muzycznym w Lublinie

1 marca (piątek) o godzinie 10.00 wszystkich najmłodszych widzów zapraszamy na „Laleczkę z saskiej porcelany”

Jest to wspaniała baśń muzyczna, której akcja rozgrywa się w świecie lalek.

2 marca (sobota) o godzinie 18.00 odbędzie się koncert „Operetka... Operetka”. Jest to koncert najpiękniejszych arii i duetów operetkowych i musicalowych w wykonaniu czołowych solistów z udziałem chóru, baletu i orkiestry Teatru Muzycznego.

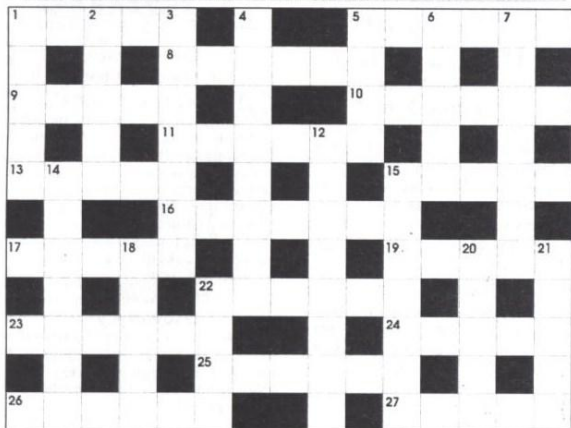
3 marca (niedziela) o godzinie 18.00 i 5 marca (wtorek) o godzinie 11.00 wystawiony zostanie musical „Skrzypek na dachu” - największy przebieg kasowy ostatnich lat.

Kto nie zna tej pięknej opowieści o życiu żydowskiej społeczności w małym, zabitym deskami rosyjskim miasteczku - Anatewie? Mieszka tam Tawie - mleczarz, ze swoją żoną Goldą i pięcioma córkami. Mieszka też Jente, swatka, bogaty Lejzor Wolf - rzemieślnik i Naum - żebrak oraz inni.

Pelen czaru kolorysty żydowskiej wioski na początku naszego wieku, barwny obraz dawnego świata zmniejszonego już z powierzchni ziemi. Kłopoty, smutki i radości Tawiego, jego córek, mieszkańców Anatewy - odległe, a zarazem tak bliskie nam wszystkim.

Dorota Gardzala

Krzyżówka nr 54



POZIOMO:

1) bokserskie zmagania na ringu, 5) najlepszy wynik, 8) zgodność z rzeczywistością, 9) mieniący się zwiasztan rozpogodzenia, 10) akord

zbudowany na czwartym stopniu gamy, 11) stok stromeego nasypu, 13) wylewanie łez, 15) puszysty, biały opad, 16) satelita Ziemi, 17) nota, stopień, 19) sytuacja bez wyj-

ścia, 22) w poduszce, 23) w samolocie wytwarza się aerodynamiczną, ciąg, 24) zwoj papieru, 25) szpeci ścianę po awarii wodociągowej, 26) bakteryjne zapalenie migdałków, 27) zorganizowane działanie.

PIONOWO:

1) prawo wejścia, 2) maciora, 3) chustka noszona zwykle przez kobiety na szyi, 4) inna nazwa sepuku, 5) część spłaty, 6) ogólnie pojęte prawo, 7) do podróży kosmicznych, 12) łapczywe zjedzenie, 14) stare podarte ubranie, 15) kawałek materiału do wycierania naczyń, 18) Apolonia Chałupiec, czyli Pola ..., 20) kciuk, 21) jeżdżenie saniami, 22) ułożenie ciała.

Rozwiązanie krzyżówek z lutego prosimy przysłać (przynosić) pod adresem redakcji (al. Lotników Polskich 1, skrytka pocztowa 10) do 8 marca.



PIĄTEK 1.03.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.00 - ROŚLINA - film fabularny prod. angielskiej
21.30 - Powtórka dla roztargnionych: DZIECI Z TIMES SQUARE - film fabularny prod. USA
23.10 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
23.20 - Program na sobotę

SOBOTA 2.03.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT
18.30 - WIELKI KONKURS TKŚ - program z telefonicznym udziałem widzów
19.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
19.40 - „TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE” - program dla dzieci
20.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.45 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
21.15 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: ROŚLINA - film fabularny prod. angielskiej
23.30 - WYCHOWAĆ MIRANDĘ - serial prod. angielskiej
00.00 - STREFA TAŃCA - program muzyczny
00.50 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 3.03.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT

APEL

Zwracamy się z prośbą o pomoc przy ćwiczeniach rehabilitacyjnych naszej 8-letniej córki Agatki z porażeniem mózgowym.

Ćwiczenia muszą być wykonywane codziennie, wymagają obecności 3 osób. Wszystkich ochotników chcących nam bezinteresownie pomóc w godz. 16.00 - 18.00, prosimy o skontaktowanie się z nami.

Małgorzata i Sławomir Boguszowie, ul. Wojska Polskiego 19 a, tel. 68-57-48.

Zarząd Koła Zakładowego Polskiego Związku Wędkarskiego informuje członków, że w dniu 03.03.1996 r. o godz. 10.15 w drugim terminie odbędzie się zebranie sprawozdawcze koła. Zebranie odbędzie się w klubie „Iskra”, na które zaprasza wszystkich członków i sympatyków wędkarstwa.

Prezes koła
W. Szuryga

18.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.15 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
19.45 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 41 i 42
21.30 - TAŚMY RUTANGI - film sensacyjny prod. USA
23.00 - PLAYBOY LATE NIGHT - program rozrywkowy dla dorosłych
23.25 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 4.03.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - PRZEBOJE DOMOWEGO KINA - program rozrywkowy
20.00 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.30 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA
21.15 - Powtórka dla roztargnionych: TAŚMY RUTANGI - film sensacyjny prod. USA
22.45 - WYCHOWAĆ MIRANDĘ - serial obyczajowy prod. angielskiej
23.15 - Serwis informacyjny
23.25 - Program na wtorek

WTOREK 5.03.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „TELEWIZYJNE SPOTKANIA” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - GLOBTROTTERZY - magazyn podróżniczy
20.15 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.45 - NIEDOBRA DZIEWCZYNA - film obyczajowy prod. angielskiej
22.05 - Serwis informacyjny
22.15 - Program na środę

ŚRODA 6.02.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT
18.30 - Serwis informacyjny

18.45 - „NASZE SPRAWY - PEGIMEK” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.15 - SZALONE SERCE - komedia prod. USA
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: NIEDOBRA DZIEWCZYNA - film obyczajowy prod. angielskiej
23.10 - Serwis informacyjny
23.20 - Program na czwartek

CZWARTEK 7.03.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci: OPOWIEŚCI BIBILIJNE, BANANA SPLIT
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - program publicystyczny
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - ZŁOWROGI RAJ - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.15 - W SERCU KLAMSTWA - film sensacyjny prod. USA
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: SZALONE SERCE - komedia prod. USA
23.25 - Serwis informacyjny
23.35 - Program na piątek

OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuję lokalu na biuro w Świdniku.
Tel. 72-00-29

D-38

Sprzedam nowy telewizor Sony 25 cali.
Tel. 51-33-62

D-36

Zajmująca się chałupnictwem firma Max-Pol, skr. poczt. 1 Z 73-234 Łasko oferuje dla każdego pracę chałupniczą o wysokich dochodach.
Dołącz znaczek na list polecony (luźem)

D-221/11

MEBLE SZEROKI WYBÓR

Poleca sklep w Piaskach
ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą) tel. 115-015 w. 107

czynny w godz. 9.00-18.00, w soboty 9.00-14.00

POSIADEMY W SPRZEDAŻY:

- zestawy pokojowe i kuchenne
- komplety wypoczynkowe
- sypialnie
- narożniki



Sprzedaż ratalna bez żyrantów

Zapewniamy bezpłatny transport do Świdnika, Lublina, Łęcznej i okolic

R-37

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Ziś s.c. Lublin zaprasza do sklepu firmowego ze sprzętem gospodarstwa domowego Świdnik ul. Kopernika 2

- * lodówki, zamrażarki, pralki
- * kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- * piecyki, odkurzacze,
- * sprzęt gospodarstwa domowego,
- * sprzęt RTV

Oferujemy niskie CENY i RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH
TRANSPORT - GRATIS

Tel. 51-55-99

Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

R-8



Ośrodek Kształcenia Zawodowego

zaprasza na kursy:

od 26 lutego lub od września 1996r.

• Średnie Studium Zawodowe - eksternistyczne uzupełnienie szkoły średniej

od 6 marca 1996 r.

• podstawy obsługi komputerowych programów gospodarki finansowo - księgowej jednostek gospodarczych (45 godzin)

od marca 1996r.

• podstawy księgowości z obsługą komputera (185 godzin)
• samodzielny księgowy (180 godzin)

Informacje i zapisy - OKZ Świdnik, ul. Kopernika 9a
(Szkoła Podstawowa nr 3)
w godz. 12.00 - 16.00, tel. 51-60-40

R-33

P.K. PEGIMEK. sp. z o.o. w Świdniku informuje, że od dnia 01. 02.96 wprowadzona została sprzedaż paliw w godz. od 6 do 18

Stacja paliw zlokalizowana jest przy ul. Krępieckiej 18

R-39

GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek,
wtorek, czwartek
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

R-5

W SOBOTY przez cały rok,



w Świdniku obok kina „LOT”

szczerpi psy przeciwko wściekliznie, nosowce, jelitowce, mózgowce i innym chorobom po zryczałtowanych cenach 5 zł/szt., a przeciwko piropilazmowi pokleszczowce po 50 zł/szt.

R-15



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Z Sejmu

W proteście przeciwko ograniczaniu wpływu posłów związkowych na prace Klubu SLD przewodnicząca OPZZ, Ewa Sychalska, zawiesiła od 2 lutego br. pełnienie funkcji wiceprzewodniczącej Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Posłowie związkowi domagają się równoprawnego traktowania w ramach koalicji, a ponadto pismem o opracowaniu zasad współpracy.

Uwomów, pisaniem OPZZ, winno znaleźć się potwierdzenie konieczności konsultowania z ruchem zawodowym wszystkich pomysłów legislacyjnych rządu, posłów lewicy i klubu, a także priorytet - w głosowaniach - zalecenie związkowych nad dyscypliną partyjną.

B.I.

„Zbrojeniówka” w Radwarze

Dyskusja na spotkaniu przewodniczących organizacji zakładowych naszego Związku, działających w przedsiębiorstwach przemysłu zbrojeniowego, uwytkowała wyrażenie, że nastąpiło duże zróżnicowanie ich sytuacji ekonomicznej, na co niebagatelny wpływ ma poziom zamówień wojskowych. Radykalne ich ograniczenie postawiło na przykład w bardzo trudnej sytuacji Zakłady Mechaniczne z Tarnowa, Dezamet z Nowej Dęby, a nawet radomski Łucznik, w którym MON zamówił w tym roku jedynie śladowe ilości broni.

Jednak wątek tegorocznych zamówień nie zdominował dyskusji. Wiele uwagi poświęcono kwestii konieczności stworzenia i przedstawienia przez MON kompleksowej doktryny obronnej, która w kilkunastoletniej perspektywie określi potrzeby sprzętowe i amunicyjnej wojska. Pozwoliłoby to wreszcie na stworzenie długoterminnej polityki produkcyjnej w skali całej branży, zapewniłoby prawidłowy cykl przechodzenia od wdrożenia do produkcji makro (dzisiaj jest to podstawowa „kość niezgody” między przemysłem i wojskiem, które wcześniej zamówiło określony produkt, współuczestniczyło finansowo w jego wdrażaniu i

zrezygnowało z zamówień - mówił o tym przedstawiciel Rawaru, Zygmunt Dębiński).

Do pytań i postulatów związkowych odniósł się wiceminister MON Tadeusz Grabowski (zastępujący ministra Stanisława Dobrzańskiego, który usprawiedliwiał swoją nieobecność w Radwarze koniecznością uczestnictwa w nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów). Stwierdził, że poziom zamówień na rok bieżący jest w zasadzie przesyłany i - po raz pierwszy od siedmiu lat - wzrastający. Natomiast w latach następnych przewiduje się znaczne zwiększenie wydatków na zakup sprzętu, uzbrojenia i amunicji -

wzrastające o trzy procent szybciej niż cały budżet resortu obrony, aż do uzyskania poziomu trzydziestu procent ogólnych wydatków państwa przeznaczanych na obronność, co może nastąpić pod koniec pierwszej dekady trzeciego tysiąclecia, czyli w piętnastoletniej perspektywie.

Wielowątkowa, ważna dyskusja (aż szkoda, że spotkanie relacjonowała jedynie prasa i tv wojskowa) uaoznała stronie związkowej, że w MON coś się zmienia - wojsko przestaje wreszcie traktować fabryki zbrojeniowe jak „sklepki z zabawkami”, gdzie z półek zdejmując się interesujące gadzety i zaczyna myśleć o wykreowaniu wspólnej polityki zaopatrzeniowej. Cieszy też, że postulat o konieczności współuczestnictwa MON w odbudowie potencjału obronnego państwa wice-ministrowie przyjęli z pełnym zrozumieniem

B.I.

Kodeks pracy za dwa miesiące

Poniżej najistotniejsze zmiany:

- Pracodawca pod karą grzywny musi podpisać umowę z pracownikiem najpóźniej 7 dnia od rozpoczęcia przez niego pracy.

- Trzecia kolejna umowa na czas określony staje się automatycznie umową na czas nieokreślony, jeśli w umowie nie było miesięcznej przerwy.
- Praca pod kierownictwem musi być wykonywana na podstawie umowy o pracę, więc zatrudnienie na umowę o dzieło lub umowę-zlecenie jest nielegalne.

- Umowy na okres próbny, w terminie do trzech miesięcy, są dozwolone, ale jeśli obejmują kobietę w ciąży to automatycznie przedłużają się ją do chwili porodu.

- Okres wypowiedzenia umowy na czas nieokreślony zależy od stażu pracy w danym przedsiębiorstwie. Przy stażu półrocznym - okres wypowiedzenia wyniesie 2 tygodnie, do trzech lat pracy - jeden miesiąc, powyżej trzech lat - trzy miesiące.

- Pracodawca ma możliwość dochodzenia przed sądem strat od pracownika z tytułu porzucenia pracy.

- Prawo do pierwszego urlopu pracownik nabywa po pół roku pracy, w wymiarze połowy rocznej normy.

- Każdy dzień choroby na urlopie będzie od niego odliczony.
- Minimalny urlop wynosi 18 dni, do urlopu nie wlicza się wolnych sobót.
- O jedną (do 39) wzrasta liczba wolnych sobót w roku.

- Tygodniowy czas pracy wynosi 42 godziny, ale rozliczany w systemie miesięcznym, a za zgodą związków - w terminie trzech miesięcy. Czas pracy może być skrócony w negocjacjach branżowych i zakładowych. Za pracę w godzinach nocnych będzie obowiązywał 2-procentowy dodatek, liczony od najniższego krajowego wynagrodzenia.

- Ojcowie i matki mają jednakowe prawa do 2 dni wolnych z tytułu opieki.

- Odprowadzanie emerytalno-rentową będą otrzymywać wszyscy pracownicy w wymiarze jednomiesięcznej płacy (chyba że umowy branżowe lub zakładowe stanowią inaczej).

Zapisy kodeksu określają tzw. mini-ma. Układy zbiorowe pracy, zawierane przez branżę i w poszczególnych przedsiębiorstwach, mogą być bardziej korzystne.

B.I.

Wicepremier Kołodko w OPZZ

Konsultacje nowego programu gospodarczego „Pakt 2000” wicepremier Grzegorz Kołodko rozpoczął od Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, które na spotkanie w dn. 1 lutego br. zaprosił przedstawicieli wszystkich central branżowych oraz struktur terenowych. Przedstawiając autorską wersję nowego systemu podatkowego (bo w gruncie rzeczy do tego ograniczony jest „Pakt - 2000”) wicepremier podkreślał, że jego wprowadzenie jest możliwe tylko dlatego, że gospodarka wykazuje niezwykle dynamizm rozwojowy, a inflacja wyraźna i długofalowa tendencja spadkowa.

Związkowcy nie w pełni podzielali optymizm wicepremiera, wskazując na fakt nierównomiernych korzyści dla poszczególnych grup społecznych z rozwoju gospodarczego Polski.

W dyskusji stwierdzono, że projekt „Pakietu” winien być poprzedzony podsumowaniem efektów wdrożenia Programu „Strategia dla Polski”.

Prof. Kołodko zgodził się z opinią, że „Strategię” należy ocenić i podsumować. Zobowiązał się do opracowania takiego dokumentu i przedstawienia go ruchowi zawodowemu, organizacjom społecznym i politycznym.

B.I.

Dzisiaj nadarzyła się świetna okazja by na łamach „Panorama Związkowej” porozmawiać z najbardziej kompetentną i obeznaną w sprawach emerytów i rencistów osobą - Przewodniczącym Zarządu Kola Emerytów i Rencistów ZZP - Janem Dejnekiem.

- Od naszej ostatniej rozmowy minęły okragłe dwa lata. Co ciekawego działo się w tym okresie w życiu kola?

- Jak powszechnie wiadomo, obecna sytuacja materialna emerytów i rencistów nie tylko w Świdniku jest nie do pozazdroszczenia. Na każdym kroku spotykamy się z rozgoryczeniem wielu osób, które będąc kiedyś w dobrej formie fizycznej i w wieku produkcyjnym poświęcały swoje zdrowie i czas dla dobra i rozwoju zakładu i miasta, a dziś ta grupa ludzi starszych i schorowanych żyje w coraz gorszych warunkach. Do tego stanu doprowadziła szybko galopująca inflacja i kolejne podwyżki cen na wszystkie towary i usługi. Stało się tak za sprawą wyciągania rąk do kieszeni emerytów i rencistów przez kolejne rządzące ekipy.

- Jak zatem ludzkie wiąże koniec z końcem gdy otrzymują ok. 3 mln starych złotych świadczenia?

- Przedłużająca się trudna sytuacja gospodarcza i ekonomiczna kraju oraz niski pułap świadczeń emerytalno-rentowych sprawiają, że życie emerytów i rencistów w obecnej dobie graniczy często z cudem i darem przetrwania oraz z opamiętaniem umiejętnością wiązania końca z końcem”. Bo jakich by tu sformułowań nie używać jest to temat od kilku lat zabagniony i traktowany na różnych szczeblach władzy po macoszemu. Biją nas, emerytów i rencistów po kieszeni wysokie ceny czynszów za mieszkania, energię i gaz. Przetrwanie do następnej pobieranej na pocztę renty lub emerytury jest dla wielu nie lada problemem i

sztuka samą w sobie. Często dochodzi do sytuacji, gdy trzeba wybrać czy zapłacić za mieszkanie, energię i gaz, czy - kosztem jednego ze wspomnianych składników - pozostawić więcej na przecznicę, bo codziennie o suchej bulce i mleku daleko się nie pociągnie.

- Z powyższego wynika, że działająca w kole komisja socjalno-bytowa ma pełne ręce roboty.

- Istniejąca sytuacja sprawiła, że zakres pracy komisji jest bardzo rozległy i dotyczy wszystkich spraw związanych z dziedziną warunków życia. Zadaniem tej komisji, której przewodniczącą jest Jadwiga Scibior, jest rozpatrywanie i opiniowanie podań o przydzielenie zapomóg. Często członkowie komisji odpowiadają chorym w szpitalu, dzieje się to w sytuacji kiedy osoba tam przebywająca nie posiada najbliższych członków rodziny. Coraz częściej dochodzi do takich sytuacji, że komisja socjalno-bytowa sama występuje kartą służbową o pomoc finansową dla naszych członków. Bo niestety nie wszyscy są odważni, by o taką pomoc się ubiegać. Dla wielu osób taka sytuacja jest niezręczna i wstydliwa. Ta sama komisja wnioskuję o udzielenie pomocy finansowej dla emerytów, byłych pracowników WSK i członków naszego związku, należących do Kola EIR. Zarządzają się przypadki skierowań bezpośrednio do oddziału opieki społecznej w Świdniku. Emeryci i renciści to ludzie starsi często schorowani,

do nich właśnie informacje docierają najpóźniej. Bo jak inaczej wytłumaczyć fakt, że do tej pory istniała możliwość dofinansowania przez Urząd Miasta czynszów mieszkaniowych, jednak nie wszyscy o tym wiedzieli. Jeszcze nie tak dawno, bo w styczniu, jedna z pań

Co słysząc u emerytów i rencistów ? ...

była mocno zdziwiona, że taka pomoc ze strony UM w ogóle kiedykolwiek istniała. Sam fakt otrzymania przez większość emerytów i rencistów pomocy finansowej obojętnie w jakiej wysokości powoduje radość w ich oczach. Nierazki to przypadek, jak przyjdzie ktoś do klubu po powrocie ze szpitala i podziękuję za pamięć i okazaną pomoc. Ludzie za to są wdzięczni i długo to pamiętają.

- Nie da się ukryć, że ta przeciagająca się trudna sytuacja materialna emerytów i rencistów rzutuje w ujemny sposób na świadomość społeczną. Z drugiej zaś strony milim zjawiskiem jest, że pomimo tak niezliczonej ilości problemów i istniejących sytuacji bez wyjścia, emeryci i renciści w ucieczce przed szarym życiem codziennego i kłopotów, chętnie biorą udział w wycieczkach i imprezach kulturalno - oświatowych.

- Tak, to prawda, jest to chyba jedynie lekarstwo na przetrwanie, a istnienie komisji kulturalno - oświatowej dowodzi, że zapotrzebowanie na uprawianie relaksu jest bardzo duże. Największym powodzeniem cieszyły się wycieczki na grzybobranie. Tak w

ogóle to świdniccy emeryci i renciści mają swoje przetarte szlaki. W ramach wypoczynku sobotnio - niedzielnego w okresie letnim najwięcej chętnych jest na wyjazdy nad jeziora Łukcze i Piaseczno. Jeżeli chodzi o organizację wyjazdów połączonych ze zbieraniem

Organizowane są również spotkania towarzyskie i zabawy taneczne, na których bezinteresownie gra nam zespół muzyczny Wiesława Zawadzkiego. Wracając jeszcze do spraw socjalno-bytowych chciałbym zaznaczyć, że bardzo ofiarnie pomaga nam były pracownik WSK, mieszkający Lublin - Ryszard Majewski. Jego codzienne kontakty z Lublinem są nam bardzo pomocne np. przy przekazaniu sumy zapomóg dla emerytów mieszkających w Lublinie. Jest jednocześnie łącznikiem i skarbnikiem w jednej osobie. Najbardziej pomocny jest przy zbieraniu składek członkowskich, reguluje też za swoich kolegów mieszkających w Lublinie opłaty i składki w kasie pogrzebowej. Już drugą kadencję naszego Zarządu Jan Aleksandrowicz, to postać znająca od podszewki życie i działalność społeczną. Jeżeli już jestem przy tej wylizance to pragnę w tym miejscu podziękować Zarządowi Związku Zawodowego Pracowników za opiekę nad emerytami i rencistami, byliśmy pracownikami WSK. Nie kryję też słów podziękowań przesyłając PFS - Edwardowi Jurkanowi i kierownikowi działu socjalnego - Zbigniewowi Białemu. Bez ich pomocy trudniej byłoby naszym emerytom i rencistom pokonywać kłopoty życia codziennego.

Dlatego z całego serca, za okazaną pomoc skierowaną w stronę emerytów i rencistów w imieniu wszystkich członków Kola nr 62 i własnym serdecznie dziękuję.

Z Janem Dejnekiem
przewodniczącym Zarządu Kola EIR nr 62
- rozmawiał - Lucjan Stefański.

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa.

Tel. 68-09-01, 51-20-61 w. 52-62.

Za tydzień inauguracja rundy wiosennej

TRZY BRAMKI
JACKA TOMASZKA

Jeśli aura nie stanie się nagle laskawsza dla futbolistów, inauguracyjne mecze rundy wiosennej przyjdzie rozgrywać w warunkach arktycznych. Drugoligowcy Avii Świdnik są chyba jednak przygotowani i na taką ewentualność, wszak wszystkie mecze kontrolne, a było ich sporo, odbywały się na zaśnieżonych boiskach.

W ubiegłym tygodniu podopieczni trenera Jerzego Krawczyka dwukrotnie sprawdzali swoją formę w konfrontacji z Lublinianką i Górnikami Łęczna. W pierwszym spotkaniu remisowali 2:2, a w sobotę wygrali w Łęcznej 3:2.

Mecz z Lublinianką początkowo nie układał się po myśli świdniczan. Mimo przewagi w polu, piłkarze Avii nie potrafili stworzyć wielu sytuacji podbramkowych. Prowadzenie dla Lublinianki w pierwszej połowie uzyskał Robert Chmura, a po zmianie stron wynik podwyższył, po błędzie defensywy Avii, Rafał Szczawiński.

Dopiero w końcowych fragmentach spotkania świdniczanie przypomineli sobie jak zdobywa się gole, w krótkim odstępie czasu doprowadzając do wyrównania. Dwukrotnie celnymi uderzeniami popisał się **Jack Tomaszek**.

Avia grała w składzie: Grabowski - Wojciechowski, Bartoś, Machnikowski (Kaczmarek), Wyroślak (Pydys) - Telka, Stopa, Klich, Bender - Zolech, Tomaszek.

Bardzo długo przebijali się świdniczanie przez śnieżne zasy w drodze na sobotni sparing z Łęczną. Tymczasem na mieście czekała ich spora niespodzianka. Dzięki ogromnej pracy miejscowych działaczy (przy pomocy dmuchawy) boisko było niemal idealnie przygotowane do rozegrania spotkania kontrolnego. Piłkarze zrewanżowali się bardzo dobrym widowiskiem.

Już na początku spotkania lider III ligi nadział się na klasyczną kontre. Borys Kaczmarek uciekł lewą stroną boiska i zacentrował na pole karne Górników. Zamykający akcję prawą stroną **Paweł Pranagal** przytłoczony strzałem głową uzyskał prowadzenie. Jeszcze przed przerwą górnicy uzyskali wyrównującą bramkę. **Dariusz Oleśczuk**, wykonując rzut wolny, uderzył piłkę tuż obok muru, a ta zatrzymała się dopiero w siatce.

Kilka minut po zmianie stron **Dariusz Bender** wyluskał piłkę w ogromnym zamieszaniu na przedpolu bramki gospodarzy i przytomnie skierował ją do bramki. Trzeci gol dla świdniczan padł znowu po akcji lewą stroną boiska. **Jack Tomaszek** uciekł obrońców i z pięciu metrów dopełnił formalności. Górnik ambitnie dążył do zmiany niekorzystnego rezultatu. Na dziesięć minut przed końcem spotkania wrzutek Kubickiego z lewej strony boiska zbyt krótko

wypiątkował przed siebie Robert Grabowski, bezpańska piłkę dopadł Mirosław Budka i z 17. metrów potężnym uderzeniem trafił w samo okienko bramki Avii.

Odnajmy jeszcze skład świdniczan: Grodzicki (46. Grabowski) - Wojciechowski, Pydys, Machnikowski - Kaczmarek, Pranagal (60. Telka), Bender, Stopa, Klich - Zolech (70. Wójcik), Tomaszek.

(kdr)

TERMINARZ DRUGIEJ RUNDY
II LIGI PIŁKARZY

Poniżej drukujemy dokładny „rozkład jazdy” piłkarzy świdnickiej Avii w drugiej rundzie rozgrywek. Przy spotkaniach rozgrywanych na własnym stadionie podajemy również godzinę rozpoczęcia meczu. W nawiasach wynik spotkań rozegranych jesienią.

XVIII kolejka - 10 marca (niedziela), godzina 14

AVIA ŚWIDNIK - Motor Lublin (0:2)

XIX kolejka - 17 marca (niedziela)

Okocimski Brzesko - AVIA ŚWIDNIK (0:1)

XX kolejka - 24 marca (niedziela), godzina 14

AVIA ŚWIDNIK - Jagiellonia Białystok (1:0)

XXI kolejka - 31 marca (niedziela)

Cracovia Kraków - AVIA ŚWIDNIK (1:2)

XXII kolejka - 6 kwietnia (sobota), godzina 15

AVIA ŚWIDNIK - Świt Nowy Dwór Maz. (0:0)

XXIII kolejka - 13 kwietnia (sobota), godzina 15

AVIA ŚWIDNIK - Unia Tarnów (0:1)

XXIV kolejka, 21 kwietnia (niedziela)

Hetman Zamość - AVIA ŚWIDNIK (0:0)

XXV kolejka, 24 kwietnia (środa), godzina 16

AVIA ŚWIDNIK - Stal Stalowa Wola (1:0)

XXVI kolejka - 28 kwietnia (niedziela)

Hutnik Warszawa - AVIA ŚWIDNIK (0:2)

XXVII kolejka - 5 maja (niedziela), godzina 17

AVIA ŚWIDNIK - Lublinianka (1:4)

XXVIII kolejka - 12 maja (niedziela)

Jeziorka Iława - AVIA ŚWIDNIK (1:1)

XXIX kolejka - 15 maja (środa), godzina 16

AVIA ŚWIDNIK - Wisła Kraków (2:3)

XXX kolejka - 19 maja (niedziela)

Petrochemia Płock - AVIA ŚWIDNIK (0:2)

XXXI kolejka - 22 maja (środa), godzina 16

AVIA ŚWIDNIK - RKS Radomsko (0:1)

XXXII kolejka - 26 maja (niedziela)

Pomezana Malbork - AVIA ŚWIDNIK (0:1)

XXXIII kolejka - 2 czerwca (niedziela), godzina 17

AVIA ŚWIDNIK - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (0:3)

XXXIV kolejka - 7 czerwca (piątek)

Polonia Warszawa - AVIA ŚWIDNIK (2:1)

0:3 siatkarskich rezerw w Białej Podlaskiej

Tylko zwycięstwo w Białej Podlaskiej nad miejscowym AZS stwarzało szansę na awans do czolowej czwórki i dalsze gry o awans do II ligi. Rezerwy Avii przegrały jednak 0:3 (-8, -12, -11) i odpadły z dalszej rywalizacji.

Po raz kolejny trener Mieczysław Rzedzicki mógł skorzystać jedynie z juniorów. Starsi o kilka lat białecanie, mający do tej pory na koncie jedynie trzy porażki (dwukrotnie z Fryderykiem i raz z Avią), mieli zdecydowaną przewagę w poszczególnych setach. Dopiero w końcówce fazy meczu młodzi

„CZWÓRKA” NIE DLA AVII

świdniczanie pokazali lwi pazur, ale o osiągnięciu korzystnego rezultatu nie mogło być mowy. Avia II wystąpiła w zestawieniu: Banecki, Królik, Zaleski, Brzozowiec, Berent, Wójcik oraz Bielał. W innych meczach ostatniej kolejki Fryderyk Lublin wygrał z Osmką Siedlce 3:0 (4, 4, 5), a MGMZKS Kozienice pokonał Pilicę-Pułaski Warka również 3:0 (14, 1, 7).

Tabela końcowa		
1. Fryderyk	20	30:1
2. AZS B.P.	17	24:10
3. MGMZKS	16	20:15
4. Pilica-Pułaski	14	13:19
5. Avia II	13	14:24
6. Osmka	10	2:30

Cztery najlepsze zespoły drugiej fazy rozgrywek rozegrają teraz dwa turnieje, których gospodarzami będą dwie pierwsze drużyny w końcowej tabeli. Pierwszy turniej rozegrany zostanie 2-3 marca w Białej Podlaskiej, drugi 16-17 marca w lubelskiej hali Akademii Medycznej. Dwa najlepsze zespoły awansują do dalszych gier półfinałowych, w których rywalizować będą wraz z przedstawicielami makroregionów: warszawsko-mazurskiego, centralnego i małopolskiego o awans do turniejów finałowych.

(kdr)

Pomimo dwu zwycięstw siatkarzy Avii

0 włos za Górnikami

Komplet punktów zainkasowali tym razem siatkarze Avii w dwumeczu z Beskidem Andrychów. W pierwszym spotkaniu meczu Avia pokonała rywali w ciągu 68 minut. W tym pojedynku z pasją i animuszem zagrał **Paweł Urbanowicz** (A). Jego czyste i celne zbięcia „wysyłane” często w pole przeciwnika zrobili swoje. Wspomagali go solidnie **Maksymilian Chadała** i **Tomasz Dziuba**. Gładkie 3:0 (5,10,11) Avii odbyło się praktycznie bez udziału najlepszego gracza naszej drużyny **Piotra Gabrychę**. „Gary” grał tylko w pierwszym secie. Odczuwa nadal kontuzję barku i nogi.

W niedzielę złotoniebiescy dali się niespodziewanie ogrzać w pierwszym secie. Grali mało przejrzyście, na wyraźnię zwolnionych obrotach. Później - na szczęście - wszystko wróciło do normy, świdniczanie zagrali na szybszych obrotach, „postawili” ścianę w bloku, odbierając szybko chęć do gry swoim przeciwnikom. To spotkanie wygrała Avia w ciągu 62', a najlepszą formę zademonstrowali ponownie **Urbanowicz**, **Dziuba** i **Chadała**. Niestety, najgroźniejszy rywal Avii, Górnik Jaworzno wygrał także (u siebie) dwa mecze z akademikami z Legnicy, więc w „czubie” tabeli nie się nie zmieniło. Prowadzą ślacy z dorobkiem 51 pkt, przed

Avia 50 pkt i Okocimski Brzesko 45 pkt. Następnie spotkania mistrzowskie zagrają nasi siatkarze w Brzesku.

Podpatrzone
i podsłuchane

Przed sobotnim meczem siatkarze Avii świdniccy fan dyskusyjnie nadali o fatalnej wydzie świdnicznego zespołu w Legnicy. Wypadało się, tym jak „o, aptekarscy” sędziowie z Poznania wypływali skrajnie najdrobniejsze błędy w grze naszej drużyny oraz o żółtej kartce dla **Krzysztofa Lemieška** i czerwonej dla **Piotra Gabrychę**.

Mówiono także o tym, że świdniczanie mieli dwie „końcówki” piłki w tie-breaku, których jednak nie wykorzystali.

W spotkaniach z Beskidem nie wystąpił **Andrzej Bagnik**. Ten czolowy zawodnik Avii doznał kontuzji na czwartkowym treningu. Dłużej niż zawsze występował na parkiecie **Jarosław Chincz**, który poczynił wyrazne postępy ... w bloku.

Hala sportowa Avii ma nowe nagłośnienie. Słowa spikera są obecnie dobrze słyszalne. Wysokiej klasy wzmacniacz, kolumny Elektronic SMX i cyfrowy magnetofon Technics działają bez zastrzeżeń. Podobny sprzęt znajduje się z czasem na świdnickim stadionie.

Zebrał: M.Kruk

Nowo otwarty sklep z ART. SPOŻYWCZYMI

PO SCHODKACH
Pawilon „Króla Pole”
zaprasza na zakupy
codziennie w godz. 8.00-18.00

POLECAMY

DRÓB, WĘDLINY, MIĘSO, RYBY,
MROŻONKI: GARMATKA,
WARZYWA, OWOCE, LODY.
MARGARYNY I INNE ART. SPOŻYWCZE

UWAGA! CENY PROMOCYJNE

D-27

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust.1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. Nr 30, poz. 127 z p.zm.) i § 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 40 lat nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1860/3 o pow. 12634 mkw. położonej w Świdniku przy ul. Kusocińskiego 1-3 stanowiącej własność gminy Świdnik.

Przedmiotowa działka przeznaczona jest pod budowę garaży. Posiada pełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 280060 zł (słownie: dwieście osiemdziesiąt tysięcy sześćset złotych). Wysokość wadium wynosi 7000 zł (słownie: siedem tysięcy złotych).

Pierwsza opłata wynosi 25%, a opłata roczna 3% ceny gruntu. Opłata roczna aktualizowana jest w okresach nie krótszych niż jeden rok.

W ofercie należy podać sposób zagospodarowania nabywanej nieruchomości.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 15 marca 1996 r. do godz. 9-tej. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 15 marca br. do godz. 9-tej w kasie tut. Urzędu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 1996 r. o godz. 10-tej w tut. Urzędzie.

Wadium wpłacać przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przechładowi.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Bliszych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 51-40-63 w. 227, pok. nr 200

6 kata na miarę finału

21 lutego młodzi świdniccy karatecy uczestniczyli w eliminacjach do I Mistrzostw Polski Kadeów i Dzieci w układach formalnych (kata) rozegranych w Centralnym Dojo (sali ćwiczeń walc. Wschodu) Lubelskiego Karate Kyokushin. Spośród 12 naszych zawodników do finału mistrzostw zaplanowanego na 2-3 marca w Pile zakwalifikowali się: **Konrad Holub**, **Wojciech Wymiatka**, **Magda Strawa**, **Piotr Górka**, **Artur Palczyński** i **Tomasz Kołodziejczyk**. W eliminacjach okazali się lepsi od rywali z Lublina, Łęcznej i Natęczowa.

jmr

Mam zimę ... „co widać, słychać i czuć”. Właściwie nie odkrywczo nie powiedziałam, ale pomimo wszystko chcę się z Państwem podzielić swoimi odczuciami na ten temat. Z góry zaznaczam, że nie będę marudziła i wytykała, kto zawiązał lub zamieścił, i co z tym kimś zrobić. Wręcz przeciwnie, będę chwaliła.

Codziennie rano stoję przy oknie, robię głęboki wdech i lekko przymrużonymi oczyma patrzę na cudowną biel, która

nosi, ale uważam, że nie ma tego złego ... Matka natura wie co robi (może nie zawsze), więc czy przy ciągłej zagrażającej nam diuzie ozonowej, panującej suszy, nadmierne deszczach itd. - nasza zima nie jest piękna?

Starajmy się więc znaleźć pozytywne zaistniałe sytuacje i odrobnie zrozumiem, bo zima przecież nie będzie trwać wiecznie, a ludzie, którzy nie są maszynami, z pewnością należą do wyjątków, z których się swoich obowiązków. Dla-

łożo, ale co tam - tej radości i zjedzonego śniegu nikt im nie odbierze. Wydaje mi się, że i dorosłym śnieg nie przeszkadza w dobrej zabawie. Niemalże codziennie widzę grup zapaleńców, którzy z uporem kopią ledwie widoczną wśród białego puchu narkę. Psy też raczej nie mają powodu do narzekania. Spacer z właścicielem wydłuża się, pan się relaksuje, wzrasta poziom optymizmu, a radosne pieski trenują wysoki nad śniegiem i bieg za śnieżną kulą. Poza tym, mam wrażenie,

Nareszcie prawdziwa zima

wdziera się do wnętrza - nie tylko pokoju - i daje przyjemne orzeźwiające uczucie. Na taką wspaniałą zimę czekałam od dawna. Wszystko to, co do tej pory ze względu na swój mało estetyczny wygląd drażniło i zniechęcało, po prostu - zniknęło. Nareszcie nie muszę pokazywać dziecku na zdjęciach jak wyglądała zima, a balwan ma zawsze stać się dostawę zimna. Lampy w parku odpowiednio do tej pory roku ubrały białe czapy, a dzieci użyczyły, że właściwie każde miejsce nadaje się na ślizgawkę. Śnieg praktycznie przykrył wszystko, a jest go tak dużo, że zmieniła się topografia naszego otoczenia - zniknęły krzewy róż, a pojawiły się nowe górki i pagórki. Przyznaję, że to może być trochę uciążliwe w pokonywaniu codzien-

tego dzięki pani, która codziennie odśnieża chodnik wokół bloku, dziękuję pani, która każdego roku, od dziesięciu lat rozwodzi piach na taczce, wszystkim tym, którzy starają się ułożyć nam w tej bądź co bądź normalnej sytuacji. Jeśli więc mamy kłopot z uruchomieniem samochodu, silnik rzezi, a spora zaspą śniegu przeszkadza przy wyjeździe, schowajmy kluczyki do kieszeni i ruszamy o własnych siłach. Korzystać będzie podwoźna - doliennym organizm do atmosfery trafi mniej spalin. Nie muszę mówić radości i zabawy dostarcza dzieciom biały śnieg, ale niewątpliwie mokry i zimny śnieg. Nasze pociechy w nim „pływają”, robią orły, lepią balwany i budują fortece. Być może, że dla niektórych z nich finałem zimowego szaleństwa będzie

że w tym roku dzięki mroźnej zimie podjedziemy się problemu kleszczy, a topniejący śnieg podniesie poziom wód gruntowych. Gdy więc na ulicach i chodnikach pojawiają się strugi wody, nie marudźmy - na nogi założymy odpowiednie buty, dziecięce dajmy do ręki patyczek i niech puszcza sobie „lódki”.

Pamiętajmy jednak, że są wśród nas i tacy, którzy pomimo szczycher chęci nie potrafia znaleźć się w zaistniałej sytuacji. Jeśli więc znamy, wiemy o kimś kto ma kłopoty w pokonaniu śnieżnych zasp - zapukajmy do jego drzwi. Kłóć, kiedyś napisał ... „warunki są tylko warunkami, a człowiek jest aż człowiekiem”.

BoKa